

# Z panią się nie rozmawia!

8 listopada 2024

W programie „Debata Dnia” na antenie Polsat News doszło do niecodziennej sytuacji. Poseł PiS-u Janusz Kowalski opuścił studio w trakcie gorącej dyskusji z prowadzącą Agnieszką Gozdyrą na temat katastrofy smoleńskiej.

Temperatura rozmowy zaczęła rosnać, gdy poseł Kowalski stwierdził, że Donald Tusk oddał śledztwo w sprawie katastrofy smoleńskiej Rosjanom. Prowadząca program rozpoczęła serię pytań mających na celu weryfikację tej tezy, co wyraźnie nie spodobało się przedstawicielowi PiS.

Kluczowym punktem sporu stała się kwestia dostępu polskich ekspertów do wraku. Gdy Kowalski utrzymywał, że „Polska nigdy nie miała dostępu do wraku”, Gozdyra kontrowała, że we wrześniu 2011 roku polscy prokuratorzy wojskowi i biegli przeprowadzili oględziny elementów Tu-154m w Moskwie.

Poseł konsekwentnie bronił swojego stanowiska, twierdząc że zgodnie z umową międzynarodową z lat 90. Polska, jako właściciel wojskowego samolotu, powinna mieć wyłączne prawo do badania przyczyn katastrofy. Zdaniem Kowalskiego, odpowiedzialność za przekazanie śledztwa stronie rosyjskiej ponosi Tusk.

Punktem zapalnym, który doprowadził do opuszczenia studia przez posła, stała się uwaga prowadzącej o tym, że przez osiem lat rządów PiS nie udało się odzyskać wraku samolotu, mimo składanych obietnic. Kowalski, oskarżając dziennikarkę o „bronienie narracji rosyjskiej”, wstał i opuścił studio. – Ja już do pani nie przyjdę. Z panią się nie rozmawia – stwierdził.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](http://NCzas.info)